

# Nowy komputer

Rano tata przyniósł tajemniczą paczkę. Położył ją na biurku. Beata i Leszek pomagają tacie otworzyć pudło.

– To komputer! – krzyczą z radości.

Wymijają z pudła monitor, klawiaturę i komputer. Na stole kładą komputerową myszkę. Zamiast ogonka ma długi kabel, a zamiast oczu przyciski.

Leszek przyciska litery na klawiaturze. Na ekranie pojawia się jego imię.

– A gdzie jest wirus? – pyta Leszek.

– Komputer mojego kolegi miał wirusa! Tata uśmiecha się. – Wirus sprawia, że komputer choruje, czyli psuje się. A nasz jest zdrowy.

Potem dzieci grają w gry komputerowe. Bawią się krótko, bo wiedzą, że od patrzenia w monitor bolą oczy i głowa.

